Uprasza się P. T. Lekarzy o umieszczanie „PRZEWODNIKA KĄPIELOWEGO" w poczekalniach dla chorych.

Rok V. Kraków, dnia 15. maja 1908 r. Nr. 3.

PRZEWODNIK KĄPIELOWY

Popierajmy polskie zdrojowiska i uzdrowiska!

I. Solanki

a) **pojedyncze:**
Birsztany, Druskieniki, **Rymanów** (zdr. Klaudyi).

b) **jodowo-bromowe:**
Ciechocinek, **Iwonicz**, Rabka, **Rymanów** (zdrój Celestyny i Tytus).

c) **litowe:**
Iwonicz, Rymanów.

d) **zołzy (zgęszczone):**
Ciechocinek, Rabka, **Truskawiec.**

II. Wody gorzkie:

Morszyn.

III. Wody siarczane:

Busko, Krzeszowice, **Lubień, Niemirów,** Solec, Swoszowice, **Truskawiec.**

IV. Szczawy

a) **alkaliczne:**
Głębokie.

b) **alkaliczno-słone:**
Krościenko n. Dunajcem, Szczawnica, Wysowa.

c) **wapniowe:**
Drużbaki, **Nałęczów.**

d) **żelaziste:**
Krynica, Nałęczów, Sławinek, Szczawnica, Wysowa, **Żegiestów.**

V. Cieplice:

Jaszczurówka koło Zakopanego.

VI. Kąpiele morskie:

Połąga.

VII. Uzdrowiska i stacye klimatyczne:

a) **górskie i podgórskie:**
Bystra, Delatyn, Dora, Jaremcze, Jaworze, Kosów, Ojców, Ustroń, Wisła, Worochta, **Zakopane,** Zawoja.

b) **nizinne:**
Czarniecka Góra, Grodzisk, Otwock, Sassów, Sławuta.

Uwaga. Tłustym drukiem oznaczono miejscowości, co do których bliższe szczegóły znajdują się w ogłoszeniach.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny
(stacya kolejowa **Iwonicz** w Galicyi).

Najsilniejsza szczawa słono-jodowo-bromowa. – Od dawna stwierdzoną jej skuteczność we wszystkich postaciach zołzów (scrofulosa), w chorobach kości, jamy nosowej, uszu, skóry i wogóle we wszystkich chorobach, wymagających przyspieszenia odnowy materyi. Leczenie ortopedyczne i masażowe. Inhalacye systemu „Waldenburga" i systemu „Clara". Kąpiele w gorącem powietrzu systemu „Polana", tudzież sztuczne kąpiele gazowe.

Urządzenie Zakładu wzorowe, oświetlenie elektryczne, wodociągi, kaplica zakładowa, w której odprawia się codziennie Msza św. Lekarze zakładowi: **Doc. Dr. Antoni Gabryszewski** ze Lwowa i **Dr. Julian Staniszewski** z Krakowa, tudzież 6 lekarzy wolno praktykujących.

W sezonie I-szym od 15. maja do 20. czerwca i w III-cim od 20. sierpnia do końca września mieszkania znacznie tańsze. Uwolnienia od taksy na podstawie świadectw ubóstwa udziela się tylko w I. i III. sezonie.

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól, ług i muł przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Zakład leczniczy (sa atoryum i zakład dyetetyczno-fizykalno-wodoleczniczy)

„QUO VADIS" Dra J. Maciejewskiego

w **Kissingen** Ludwigstrasse 16 (Bawarya)

dla chorób wewnętrznych (specyalnie żołądka, kiszek, serca, naczyń, wymiany materyi), nerwowych i kobiecych, otwarty od 1. marca do 31. listopada.

Najnowsze urządzenia lecznicze dla balneo-, hydro- i elektroterapii, leczenie światłem i masażem. — Kuchnia dyetetyczna indyw. — Urządzenie nowoczesne, służba polska.

Cena za pokój z pensyą i usługą od $4\frac{1}{2}$ — 6 rubli dziennie.

Z środków leczniczych i kuchni dyetetycznej zakładu mogą korzystać także moi pacyenci mieszkający poza zakładem.

Wczesne zgłoszenia, szczególnie w głównym sezonie, pożądane.

Skuteczniejsza a tańsza niż inne szczawy!!!

WODA KROŚCIEŃSKA

ze zdroju Stefana

oddaje znakomite usługi w chorobach dróg oddechowych, pokarmowych, moczowych itp.

Poleca się jako wodę krajową opiece P. T. lekarzy polskich.

Znakomity napój dyetetyczny!!!

Nałęczów

(GUBERNIA LUBELSKA)

Zakład leczniczy cały rok otwarty.

W lecie kąpiele żelaziste i borowinowe.
Cały rok hydroterapia i wszelkie metody fizykalne.
Utrzymanie wraz z leczeniem 4 ruble dziennie.
Dyrektor Zakładu: **Dr. A. Puławski.**

Niemirów — Niemirów

Zakład kąpielowy

Źródła siarczano- solno- alkaliczne; zbadane przez **Dra B. Radziszewskiego** prof. chemii Uniw. lwowskiego i **K. Klinga** asyst. instytutu chemii we Lwowie.

Znakomicie leczą choroby skórne, reumatyzm, artrytyzm, skrofuły, choroby nerwowe.

Niemirów położony wśród lasów szpilkowych, ma piękne okolice, zdrowe powietrze. Kąpiele urządzone w r. 1907 przez firmę L. NITSCH i Ska w Krakowie, według najnowszych metod. Mieszkania większe i mniejsze po cenach bardzo przystępnych. – Otwarcie sezonu 20 maja.

Stacya kolei:
MUSZYNA-KRYNICA

ze Lwowa	11	godzin jazdy
z Krakowa	6	» »
z Budapesztu	9	» »

KRYNICA

Poczta 3 razy dziennie i urząd telegr. w miejscu. Apteka.

C. K. ZAKŁAD ZDROJOWY W GALICYI

W Karpatach 600 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina bitej drogi. Na stacyi wygodne powozy. **Środki lecznicze:** Zdroje: **„Zdrój główny"** i **„Słotwinka"** bardzo silnej szczawy wapienno i magneziowo-sodowo-żelazistej. **Kąpiele mineralne** bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwartza ogrzewane (w roku 1906 wydano 79.333). **Wskazania lecznicze:** niedokrewność, osłabienie nerwowe, blednica, przewlekły nieżyt pęcherza, choroby serca i naczyń krwionośnych etc. Nader skuteczne **kąpiele borowinowe** we wszystkich chorobach kobiecych, przy reumatyzmie, w sprawach wysiękowych, obrzękach wątroby etc. (w roku 1906 wydano 24.455). Skarbowy **zakład hydropatyczny** pod kierunkiem specyalisty **Dra Ebersa** (w roku 1906 wydano 15.463). **Kąpiele gazowe** z czystego kwasu węglowego. **Kąpiele rzeczne, parowe, elektryczne, słoneczne, mięsienie.** Klimat wzmacniający podalpejski. Leczenie terenowe. Wody mineralne miejscowe i wszelkie zagraniczne. Kefir. Żętyca Mleko sterylizowane. Lekarz zakładowy **Dr. Kopff z Krakowa,** stale cały sezon. Nadto 16 lekarzy wolno praktykujących. **Mieszkania:** przeszło 1700 pokoi z całkowitym komfortem urządzonych w cenie od 1 K 20 h dziennie wzwyż. Dom zdrojowy, wypożyczalnia książek. Restauracye. Pensyonaty prywatne, hotele, cukiernie. Kościół katolicki. Cerkiew. **Muzyka zdrojowa stała** (dyrektor Adam Wroński). Stały teatr, koncerta, odczyty, bale. **Rozległy park szpilkowy,** około 100 morgów obszaru. **Wodociągi** wody źródlanej słodkiej z gór sprowadzanej. **Frekwencya w roku 1906 przeszło 7750 osób. Sezon od 15. maja do 10. października.** W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpieli, mieszkań w domach skarbowych i potraw w restauracyi domu zdrojowego o **25% niższe.** W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg. **Rozsyłka wód mineralnych krynickich od kwietnia do listopada.** Składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą. **Taksa kuracyjna od 6 do 20 koron.** Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozsyła

C. k. Zarzad zdrojowy w Krynicy.

Rok V. Kraków, dnia 15. maja 1908 r. Nr. 3.

PRZEWODNIK KĄPIELOWY

Organ polskiego Towarzystwa balneologicznego.

Dwutygodnik ilustrowany. — Wychodzi od 15. kwietnia do 1. października.

Redaguje Komitet. Redaktor: Dr. KAZIMIERZ FLIS.

Redakcya i administracya:
Kraków, ulica Szewska L. 27. — Telefon Nr. 405.
Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:
za 1 wiersz petitem lub jego miejsce 30 hal.
Adresy lekarskie 1 K 50 h jednorazowo.

„Przewodnik kąpielowy“ rozsyła się bezpłatnie P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, czytelniom publicznym, kawiarniom, cukierniom, restauracyom, hotelom i umieszcza w pociągach osobowych i pospiesznych na głównych liniach kolejowych. W prenumeracie kosztuje „Przewodnik kąpielowy“ 6 kor. za rocznik.

Przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Choroby serca i narządu krążenia	Ciechocinek, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Birsztany, Bystra, Iwonicz, Jaśkowice, Jaworze, Kamionka, Kosów, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby jelit	Birsztany, Druskieniki, Kamionka, Kosów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Żegiestów, Szczawnica.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby kobiece	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.
Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznem	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Grodzisk, Jaśkowice, Jaworze, Kiselka, Kosów, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Sławuta, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby kości, mięśni i stawów na tle reumatycznem i gruźliczem	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby przemiany materyi, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna i t. d.	Birsztany, Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rymanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegiestów.
Choroby krwi	Bystra, Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Zołzy — przymiot	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby skóry	Ciechocinek, Birsztany, Iwonicz, Lubień, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kiselka, Maryówka, Nowe Miasto, Solec, Swoszowice, Zakopane.

Od Redakcyi.

W b. numerze otwieramy stały dział p. t. **Inwestycye i ulepszenia w naszych zdrojowiskach i uzdrowiskach.**

W dziale tym pomieszczać będziemy wykaz ulepszeń i inwestycyi, dokonanych w roku ubiegłym aż do otwarcia bieżącego sezonu. Zwracamy się przeto z prośbą do wszystkich zakładów zdrojowych i klimatycznych, by zechciały nadesłać do Redakcyi wykaz dokonanych inwestycyi.

O korzyści umieszczania tych wiadomości Zarządów zdrojowych przekonywać chyba nie potrzebujemy. Będą one najlepszym argumentem na bezpodstawne nieraz twierdzenia, że dla podniesienia zdrojowisk nic się nie robi, a podniętą dla tych zdrojowisk, które niezbyt sprężyście o ulepszenia się starają.

Począwszy od numeru następnego wprowadzimy drugi stały dział **Przegląd bibliograficzny,** dotyczący zdrojowisk, uzdrowisk i t. p.

Zwracamy się przeto tą drogą do wszystkich pp. Autorów o nadsyłanie odbitek swych prac celem ich streszczenia.

Dr. T. PIOTROWSKI.

Wpływ powietrza i słońca na organizm człowieka z uwzględnieniem kąpieli słoneczno-powietrznych w Żegiestowie.

Człowiek, istota stworzona do życia w powietrzu, bez niego obejść się nie może, prawo to znane i uznane ogólnie, a przecież niedosyć cenione i zastosowane. Każdy wie, że z zatkniętemi ustami i nosem przez kilka zaledwie minut żyć może, że łatwiej mu oddychać na powietrzu otwartem, niż w mieszkaniu ciasnem przepełnionem ludźmi lub jakimikolwiek wyziewami. Jak organizm tworów przeznaczonych do życia w wodzie jest do otoczenia dostosowany, tak samo organizm człowieka jest dostosowanym do życia w powietrzu. Jeżeli więc organizm człowieka ma przebywać w powietrzu i posiada zdolność dostosowania się do zmian tego środowiska, to zadaniem człowieka powinno być zdolność tę wrodzoną w odpowiednim stanie wrażliwości utrzymać. Z chwilą utraty lub osłabienia tej zdolności zmiany zaszłe w środowisku, w którem żyjemy, wpływać muszą niekorzystnie na organizm człowieka i sprowadzać schorzenia.

Prócz powietrza koniecznie potrzebne jest dla życia człowieka i s ł o ń c e. Wiadomem jest ogólnie, że bez słońca żadna istota rozwijać się nie może; rośliny, zwierzęta i ludzie rozwijają się w słońcu prędzej i lepiej. Podobnie jak rośliny pozbawione ożywczych promieni słońca są nikłe i blade, tak samo bladzi są ludzie mieszkający w suterenach, pracujący w bezsłonecznych lokalach i podziemiach. Do obecnej jeszcze prawie chwili większość znaczna społeczeństwa stara się wprost o to, aby organizmowi człowieka dać jak najmniej powietrza i światła, bo biorąc zwykłe pomieszkanie, to pokój przeznaczony na sypialnię, w której przecież blizko połowę życia przepędzamy, jest zwykle najgorszy, ma mało światła i powietrza. Podobne braki mają prawie wszystkie pracownie, lokale przemysłowe, biura urzędowe, szkoły a nawet nieraz i szpitale. — Z chwilą rozwoju zapatrywań, że zadaniem naszem jest leczyć nie choroby lecz chorych, że terapia powinna opierać się na ogólnych warunkach, według których ustrój żyje i umiera, zdrowieje i chorzeje, zwrócono uwagę na działanie powietrza i słońca i starano się je wprowadzić do lecznictwa.

Zastosowanie w lecznictwie p o w i e t r z a stworzyło nową naukę: klimatoterapię. Początkowo w klimatoterapii poszukiwano swoistych klimatów, któreby leczyły pewne stany chorobowe. Doświadczenia Cormaka, Rohdena, Webera i innych, wykazały, że nie ma swoistych własności klimatu, że każde miejsce z świeżem i czystem powietrzem przydatne jest do leczenia. — Za powietrze świeże i czyste uważamy takie, w którem stosunek gazów, tworzących mięszaninę powietrza, nie jest zmieniony a nadto posiada jak najmniejszą ilość domieszek obcych, stale w powietrzu się znajdujących a skład powietrza psujących. Składnikami stałymi powietrza są tlen 20·96% objętości, azot 79% i kwas węglowy 0·04%. Ilości te ulegają tylko minimalnym wahaniom. W powietrzu zepsutem szkodliwy wpływ na organizm człowieka zależy nietyle od ubytku tlenu ile od obecności trujących gazów i szkodliwych domieszek. Ilość tlenu zmniejsza się tylko przy rozrzedzeniu powietrza a ubytek ten znosi organizm do pewnych granic. Przy znacznym lub zbyt szybkim ubytku występują objawy chorobowe. Związek trójatomowy tlenu O_3, ozon, który tworzy się wśród burz elektrycznych przy parowaniu wody, posiadając wyższą zdolność utleniającą działa korzystniej od tlenu na organizm człowieka; zwiększoną ilość ozonu znajdujemy stale w powietrzu morskiem, górskiem i lesistem. Obecny w powietrzu azot, dla organizmu obojętny, służy do rozcieńczenia powietrza. Szkodliwy dla organizmu kwas węglowy znajduje się w powietrzu czystem w tak małej ilości, że jest bez znaczenia. Domieszki powietrze psujące tworzą gazy powstałe z gnicia, rozpadu lub spalenia, nadto pył, który szkodzi organizmowi mechanicznie, chemicznie, o ile zaś zawiera drobnoustroje, wprost chorobotwórcze. Ilość i jakość pyłu zależy od budowy geologicznej, od uprawy ziemi, od ruchu w danej miejscowości, od kierunku wiatrów, od zalesienia, od ilości opadów atmosferycznych i przestrzeni zalanych wodą.

Omawiając działanie powietrza musimy prócz jego składu uwzględnić jeszcze ciśnienie atmosferyczne, wilgotność, prądy i ciepłotę powietrza. — Ciśnienie powietrza ulega pewnym wahaniom w ciągu dnia, najniższe jest wczas rano i po południu (3—5) najwyższe rano i wieczór (9—11), i zależy taże od wilgotności powietrza (wilgotne i zimne jest cięższe) oraz od wzniesienia nad poziom morza. Stałym składnikiem powietrza jest para wodna. Powietrze suche zawiera 55% pary, powyżej 71% nieco wilgotne a dopiero 85% wilgotne. Na ilość zawartej w powietrzu pary wodnej prócz ciepłoty wpływa także wzniesienie nad poziom morza, sąsiedztwo wód, kierunek i rodzaj wiatrów, stąd powietrze nadmorskie jest wilgotniejsze, górskie suchsze.

Skutkiem nierównomiernego rozgrzania, niejednakiego ciśnienia, niejednakiej prężności powietrza i pary wodnej powstają w powietrzu prądy, które zowiemy w i a t r a m i.

Powstanie wiatrów zależeć może od warunków ogólnych lub miejscowych; stałymi peryodycznymi wiatrami są tak zwane pasat górny i dolny, zależnie od różnicy rozgrzania powietrza w okolicach podzwrotnikowych i biegunowych. Skutkiem obrotu ziemi przychodzą do nas pierwszy jako południowo-zachodni, drugi północno-wschodni. Wiatry chwilowe niejako miejscowe powstają skutkiem nierównomiernego oziębienia się warstw powietrza poprzednio ogrzanego. W okolicach

górzystych skutkiem większego ogrzania dolin we dnie wznosi się powietrze ciepłe ku górze i tak powstaje ciepły wiatr dolinowy, po zachodzie słońca zaś skutkiem szybszego oziębiania się wierzchołków gór zimne powietrze spada w doliny i tak powstają chłodne wiatry górskie. Siła wiatru bywa tem większa im większa jest różnica ciepłoty i ciśnienia powietrza dwóch miejsc, mogą one oziębiać lub ogrzewać powietrze danej miejscowości, nasycać je wilgocią lub osuszać.

Ciepłotę czerpie powietrze ze źródła ogólnego ciepła, to jest ze słońca. Promienie słoneczne przechodząc przez powietrze mało je ogrzewają, a ogrzewają ziemię. Promieniowanie ciepła z ogrzanej ziemi ogrzewa dopiero powietrze. Ilość ciepła przyjętego przez powietrze, zależy od zawartości w powietrzu pary wodnej — stąd cieplejsze są warstwy dolne jako wilgotniejsze; — od budowy geologicznej danej miejscowości — grunt kamienisty rozgrzewa się szybko i szybko traci ciepło, skały ciemne więcej zatrzymują ciepła a mniej odbijają; — zależy od stanu zalesienia; od obfitości wód w danej okolicy, wreszcie od położenia względem słońca i kierunku padających promieni.

Omówiwszy różne własności powietrza należy zastanowić się, jaki wpływ na organizm człowieka wywiera powietrze. Tlen powietrza koniecznym jest do utrzymania organizmu przy życiu, do utleniania, do wytwarzania ciepła wewnętrznego organizmu.

Ciśnienie powietrza wpływa na oddechanie, praca płuc będzie tem łatwiejsza i wydatniejsza im mniejszy będzie opór do przezwyciężenia; opór ten zmniejsza się proporcyonalnie ze zmaleniem prężności powietrza. Zmniejsza się więc praca pęcherzyków płucnych, wydech staje się łatwiejszy, trwa krócej, wdech za to staje się trudniejszy wymaga większej pracy mięśni klatki piersiowej nietylko muszą rozszerzyć klatkę piersiową, ale także pokonać opór stawiany przez skurczone pęcherzyki płucne i oskrzela, skutkiem czego wzmacniają się one, wdechy stają się częstsze coraz to głębsze, ilość wciągniętego powietrza jest większa. Zwiększa się następczo i ilość powietrza wydechanego, a więc i ilość kwasu węglowego; stąd wentylacya płuc jest lepsza, jak to potwierdzają doświadczenia Liebiga i Webera. W następstwie zmniejszonego ciśnienia, następuje rozszerzenie naczyń żylnych, zwiększa się ilość wydzielanej pary wodnej, kwasu węglowego i azotu. Nasycenie powietrza parą wodną wpływa na wydzielanie pary wodnej z organizmu drogą płuc i skóry. Im powietrze suchsze, tem silniejsze parowanie organizmu, im zaś bardziej wilgotne a przytem chłodne, tem więcej zabiera organizmowi ciepła; na odwrót wilgotne powietrze ciepłe utrudnia promieniowanie ciepła z organizmu i sprowadza obfite poty.

Niekorzystne te wpływy powietrza wilgotnego usuwają wiatry ułatwiając organizmowi parowanie przez skórę i płuca, a im są suchsze, tem parowanie jest większe. Powietrze, zwłaszcza zimne, działa nadto jako bodziec podniecający, podnosząc czynność wszystkich narządów n. p. zwiększa według Voita ilość wydzielonego kwasu węglowego, (ciepłe sprowadza zwiotczenie tkanin, zmniejsza czynność narządów), zwiększa wrażliwość zmysłową, — a celem wyrównania większej utraty ciepła podnosi wewnętrzną ciepłotę organizmu przez zwiększenie procesu spalania.

Nim przyjdziemy do zastosowania leczniczego powietrza i słońca wypada jeszcze wspomnieć o działaniu promieni słońca na organizm człowieka. Doświadczenia Maleschotta, Pflügera i Quinckego wykazały, że pod wpływem światła słonecznego zwiększa się przemiana materyi ilość wydzielanego kwasu węglowego i azotu. Promienie słoneczne działają bakteryobójczo, jak wykazał Kędzior, Wiesner, Neumark i inni; czerwone i fioletowe wywierają wpływ chemiczny, żółte dostarczają najwięcej ciepła. Doświadczenia Rubnera i Cramera wykazały, żepromienie słońca dostarczają organizmowi znacznej ilości ciepła, stąd bardzo korzystny ich wpływ na sprawy życiowe w tych przypadkach, w których organizm nie ma na tyle siły, aby ciepło w wystarczającej ilości wytworzyć. — Organizm człowieka posiada ciepłotę 37° Cel., stałość tej ciepłoty jest wypadkową niezmiennego stosunku pomiędzy wytwarzaniem a utratą ciepła, stąd wynika, że podwyższenie lub obniżenie ciepłoty organizmu może nastąpić, ilekroć zachwieje się stosunek między wytwarzaniem a utratą ciepła.

Na organizm człowieka wpływa ciepłota środowiska, w którem żyje, a ta jest zmienna, to wyższa, to znowu znacznie niższa od ciepłoty organizmu stąd utrata ciepła byłaby raz mniejsza drugi raz większa. Z praw fizyki wiemy, że dwa stykające się ciała o różnej ciepłocie dążą do równowagi termicznej, — prawo to byłoby dla organizmu zabójcze, gdyby nie posiadał zdolności regulującej utratę ciepła. W chwili, kiedy ciepłota otoczenia jest niższa, zwężają się naczynia powierzchowne, kurczą się mięśnie skóry, która staje się mniej soczystą, mniej przez nią przepływa krwi, mniej więc traci ciepła, ziębnie, a przez to różnica z ciepłotą otoczenia staje się mniejsza. Przy ciepłocie otoczenia wyższej, naczynia powierzchowne rozszerzają się, dopływa do nich większa ilość krwi, a to sprawia znaczniejsze ogrzanie skóry i zmniejszenie różnicy z ciepłotą otoczenia. Pewna część ciepła zużywa się na wytwarzanie potu, który parując zużywa znowu pewną ilość ciepła z otoczenia i organizmu przez co działa ochładzająco. Równocześnie z utratą ciepła na zewnątrz wytwarza organizm większą ilość ciepła wewnętrznego, aby utrzymać równowagę. Zwiększa się więc proces utleniania, jak to potwierdzają doświadczenia Böhriga, Pflügera, Finklera, Colosantiego i innych. Cieplne promienie słoneczne działające więc na organizm człowieka pobudzają go do czynności regulującej, zwiększają przemianę materyi, zwiększają czynność mięśni, zwiększają wydzielinę potu i pary wodnej.

Ponieważ skóra człowieka zajmuje rozległą przestrzeń a nadto posiada ogromną ilość gruczołów i prze-



KRYNICA.

wodów, stąd powietrze i słońce muszą wywierać największy wpływ na skórę, o ile mają do niej dostęp nie utrudniony, dlatego też wpływ terapeutyczny tych dwóch czynników na organizm człowieka najłatwiej osiągnąć przez zadziałanie na skórę a to nietylko z powodu jej powierzchni rozległej ale z powodu istotnego związku jaki zachodzi między skórą a narządami wewnętrznymi,

Wiadomo, że pragnienie uśmierzają okłady z wody. wysoką gorączkę obniżają zmywania i kąpiele, obfite poty wstrzymują biegunki, przy powstrzymaniu czynności wydzielniczej skóry już na $^1/_4$ powierzchni następuje śmierć skutkiem zatrucia organizmu produktami, które nie zostały wydzielone, przytłumienie czynności skóry sprowadza białkomocz, oparzenie większej części skóry zapalenie płuc i t. p. objawy dowodzą związku między skórą a narządami wewnętrznemi, stąd wiele leków stosujemy wprost na skórę, chociaż zadziałać mają na organa wewnętrzne. Wydzielina skóry, p o t, posiada prócz cieczy, zbliżonej składem do surowicy krwi, nieznaczną ilość chlorku, sodu, kwasu siarkowego, fosforowego, magnezyi, wapna, dosyć znaczną ilość tłuszczu i łoju, kwasy lotne tłuszczowe i złuszczony przyskórek, nadto pierwiastki przyswojone, jak n. p. ołów, rtęć, arsen, żelazo i t. p. — Wydzielina skóry wytwarza się stale, w ilości według Wolperta i Petersa 70 gr. na godzinę wraz z parą wodną, a jest tem obfitsza im skóra jest czyściejsza i mniej przykryta. Ubrania utrudniające parowanie wydzielin skóry, brud zatykający otwory skórne, zmniejszają wydzielinę skóry a tem samem sprowadzają zatrucie organizmu.

(Dokończenie nastąpi).

Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa balneologicznego.

W dniu 3. maja b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa balneologicznego, pod przewodnictwem prezesa hr. Jana Potockiego.

Na wstępie przed porządkiem dziennym poświęca prezes gorące wspomnienie pośmiertne zmarłemu członkowi Towarzystwa i komisyi kontrolującej docentowi drowi Ignacemu Lembergerowi, gorliwemu i sumiennemu a wielce swojĕmi pracami zasłużonemu nietylko Towarzystwu lecz całej nauce polskiej badaczowi. Pamięć zmarłego uczczono przez powstanie, poczem przystąpiono do porządku dziennego:

1. Protokół przyjęto bez zmian.

2. Sekretarz dr. Zanietowski (jun.) zdaje sprawę z działalności Wydziału. W wykonaniu uchwał ostatniego Walnego Zgromadzenia Wydział zajął się energiczniej ściąganiem zaległych wkładek. W sprawie *Przewodnika kąpielowego* odbyły się posiedzenia komitetu, na których zapadły decyzye co do kierunku pisma, o czem w sprawozdaniu z posiedzenia Wydziału podaliśmy wiadomość w N-rze 1. czasopisma.

Załatwiono kilkanaście podań zdrojowisk o telefony, służbę telegraficzną i t. p. Wdrożono starania o otwarcie stacyi kolejowej w Głębokiem.

Jako nowi członkowie przystąpili: 1) Komisya klimatyczna w Zakopanem; 2) Dr. Józef Żychoń z Zakopanego.

Na ogłoszony konkurs naukowy nie wpłynęła dotąd żadna praca, wobec tego uchwalono termin przedłużyć i ponownie kilkakrotnie ogłosić.

3. **Sprawozdanie kasowe** przedkłada członek komisyi kontrolującej dr. Regiec:

Przychody Towarzystwa wynosiły K 764 h 84. — Rozchody K 24 h 34. — Pozostałość kasowa K 740 h 50.

4. Po uchwaleniu ustępującemu Wydziałowi absolutoryum przystąpiono do wyborów.

Do Wydziału wybrani:

Dr. Wąsowicz — (Zakopane),
Dr. Pelczar — (Truskawiec),
Dr. Regieć — (Kraków),
Dr. Aronsohn — (Kraków),
Dr. Zathay — (Kraków).

Do komisyi kontrolującej wybrano dra Cropa (Jaworze) i dra Żychonia (Zakopane).

5. W sprawie **Zjazdu balneologicznego** proponuje dr. Aronsohn urządzić Zjazd z końcem sezonu i w jednem ze zdrojowisk, najlepiej w Zakopanem.

Dr. Flis podnosi techniczne trudności przygotowania zjazdu, jeśli miałby mieć charakter więcej naukowy. Musiałby wówczas odbyć się w Krakowie lub Lwowie w siedzibie Uniwersytetu, gdzie są pracownie i możność demonstracyi i prac naukowych, a Wydział Towarzystwa jako komitet zjazdowy, rozprószony w tym czasie, nie zdoła zjazdu przygotować.

Dr. Żychoń i dr. Aronsohn są za Zakopanem, z tem, by zjazd miał charakter więcej towarzyski i wycieczkowy.

Dr. Wąsowicz jest zdania, że w jesieni nie można liczyć na liczny współudział w zjeździe i jest za utrzymaniem dotychczasowego terminu w maju. — Po dłuższej dyskusyi, w której ponadto zabierali głos dr. Regieć, dr. Aronsohn, dr. Zathay, dr. Wąsowicz uchwalonono zasadniczo urządzić zjazd we wrześniu w r. b., pozostawiając Wydziałowi zastanowienie się nad miejscem zjazdu. W razie, gdyby zjazd bezwarunkowo w r. b. odbyć się nie mógł, urządzić zjazd w maju roku 1909.

W sprawie bojkotu wód i zdrojowisk pruskich zabiera głos jako gość p. Zygm. Skarzyński, członek redakcyi *Głosu Warszawskiego*:

Zdrojowiska polskie znane są w Królestwie tylko z nazwiska a nie znane z działalności leczniczej, dlatego *Głos Warszawski* urządził ankietę i rozesłał delegatów dla zbadania tych spraw i umieszczenia w swych łamach szeregu artykułów. Prosi więc o informacye pod tym względem.

Prezes hr. Potocki podnosi, że publiczność zwłaszcza z Królestwa dużo ma poczucia dla sprawy narodowej, gdy mimo trudności paszportowych, mimo pewnych niewygód w naszych zdrojowiskach, dąży do nich. Jakkolwiek mamy lepsze niektóre wody niż obce i pod tym względem moglibyśmy łatwo konkurować z wodami pruskiemi, nie możemy wytrzymać z niemi konkurencyi co do kosztów pobytu. Przyczynia się do tego u nas krótkość sezonu, w czasie którego właścicie nie może opędzić kosztów włożonego kapitału w tych cenach, jakie mają zdrojowiska zagraniczne. Wreszcie zabójczą jest dla naszych zdrojowisk taryfa lewantyjska według której produkta na wschód mają tańszy transport niż te same na zachód. Należy nam iść drogą zjednoczenia eksportu wód i więcej działać niż mówić i pisać.

Podnosi dalej brak wyrozumienia odnośnych czynników, któreby powinny i mogły dużo dla zdrojowisk zdziałać. N. p. co do połączeń kolejowych ponosimy ogromne niewygody. Dla Iwonicza i Rymanowa jest tylko jeden pociąg do Lwowa, którym jadąc, trzeba się przesiadać w Samborze i regularnie spóźnić tak do Lwowa, że nie ma się połączeń na zachód. Do niektórych zdrojowisk nie ma drukowanych biletów kolejowych i publiczność nieraz się spaźnia, czekając na pisanie biletów.

Dr. Zathay podnosi potrzebę reklamowania się zdrojowisk. Jeśli porówna się reklamy zdrojowisk obcych z naszemi, to nasze są znikające wobec tamtych.

Dr. Zanietowski podnosi, że w sprawie bojkotu wyrobów pruskich i przetworów istnieje już Komitet, należy się więc z nim połączyć i zażądać tam delegata. — Następnie ogłosić w *Przewodniku kąpielowym* odezwę do lekarzy.

Dr. Wąsowicz jest zdania, że mała znajomość naszych zdrojowisk ma źródło także w tem, że na uniwersytetach naszych brak wykładów balneologii, więc i lekarze młodzi nie mają dostatecznych o zdrojowiskach wiadomości, a zdrojowiska zaś mało dają znać o tem, co robią dla swego rozwoju.

Dr. Cercha podnosi, że lekarze mają dużo sposobności polecać polskie zdrojowiska, lecz trzeba, aby pacyent był zadowolony potem z pobytu.

Dr. Flis podejmuje wniosek dra Zanietowskiego uchwalenia dziś rezolucyi następującej:

„Walne Zgromadzenie Polskiego Tow. balneologicznego, zebrane w uroczystym dniu 3 maja, po raz pierwszy po bolesnej ustawie o wywłaszczeniu, wzywa wszystkich lekarzy, aby popierali jedynie polskie zdrojowiska, a gdyby w danym wypadku żadne z naszych zdrojowisk nie było odpowiedniem dla chorego, polecali inne, a nie pruskie. Równocześnie zwraca się Towarzystwo do polskiego społeczeństwa, aby pozbyło się niesłusznych nieraz uprzedzeń do naszych zdrojowisk, a w poczuciu obowiązku patryotycznego miało dla nich więcej wyrozumiałości przy porównaniu z zagranicznemi.“

Rezolucyę uchwaloną jednomyślnie postanowiono ogłosić w organie Towarzystwa, oraz wszystkich dziennikach.

Na tem zgromadzenie zakończono o godzinie 9-ej wieczór.



KRYNICA.

W sprawie żebractwa w zdrojowiskach.

Do Wydziału Towarzystwa balneologicznego wpłynęło następujące pismo:

Pomimo reskryptu Namiestnictwa z 12. września 1894 l. 71149 i z 7. marca 1898 l. 7427, wydanych w celu powstrzymania napływu żebraków do zdrojowisk, istną plagą dla Szczawnicy są ubodzy żydzi, których liczba z każdym rokiem wzrasta.

Ubodzy posiadając zaledwie fundusze na opłacenie podróży do Szczawnicy, przybywają tu nierzadko z kilkorgiem dzieci, bez żadnych zasobów na opłacenie mieszkania, żywności i środków leczniczych. Znaczny procent tych ubogich gości nawet się nie kwalifikuje do leczenia w Szczawnicy, a sprowadza ich tu tylko nadzieja, że dobroczynność zamożniejszych gości pokryje koszta ich pobytu w Szczawnicy.

Ci ubodzy goście stają się coraz więcej uciążliwymi dla zakładu, dla zamożniejszych gości i dla lekarzy, są niewątpliwie tamą dla hygienicznego rozwoju zdrojowiska i odstręczają inteligentniejszą publiczność od Szczawnicy, — sami zaś żyjąc w nędznych warunkach, albo wcale nie odnoszą korzyści dla swego zdrowia, albo wprost szkodę sobie przynoszą.

Warstwa ubogich gości żydowskich, nieprzywykła do czystości, w odzieży dość często owadami zanieczyszczonej, brudnej i cuchnącej zalega deptaki, parki, ścieżki i ławki, a opierając się na uzyskanem przez to równouprawnieniu, że uzyskała uwolnienie lub obniżenie opłaty taksy zdrojowej, zuchwale zdobywa sobie dostęp do zdrojów, usuwając brutalnie inteligentnych gości — i to właśnie najczęściej w II. sezonie najludniejszym, kiedy mała wydatność niektórych zdrojów, jak n. p. Magdaleny lub Waleryi, nie może podołać zapotrzebowaniu. Na deptakach, drogach i w restauracyach żydowskich tacy żebracy natrętnie domagają się wsparcia, a chociaż uznania i pochwały godna ofiarność społeczeństwa żydowskiego jest istotnie znaczną, nie może jednak podołać natrętnemu żebractwu.

Gminne świadectwa ubóstwa zawierają wprawdzie zastrzeżenie, że ważne są tylko na I. i III. sezon, lecz ubodzy nie zważają na to zestrzeżenie i przybywają przeważnie w II. sezonie, wiedząc, że w tej porze mają najlepsze pole do wyzyskiwania dobroczynności u zamożnych gości.

Komisya zdrojowa nie może zapobiedz temu żebractwu, bo jeżeli w II. sezonie nie uwzględni świadectwa ubóstwa, to ubogi gość, nie opłaciwszy żadnej taksy — i tak cały sezon spędzi w Szczawnicy, kryjąc się na noc u współwyznawców, którzy z litości nie odmawiają mu przytułku. Wiedząc o tem, komisya zdrojowa żąda od ubogich w II. sezonie połowy taksy, aby przynajmniej w ten sposób odstraszać ich od pobytu w Szczawnicy.

Ubodzy chorzy są też nie małym ciężarem dla lekarzy praktykujących w Szczawnicy. Zazwyczaj radzą się ubodzy chorzy kolejno u kilku lekarzy — rozumie się bezpłatnie, a następnie sami kombinują, jak się leczyć mają. Lekarze narażeni są na wyzysk i znaczną stratę czasu.

Ale największą szkodę dla własnego zdrowia ponoszą sami ubodzy chorzy. Położenie Szczawnicy, jej powietrze i wody mineralne wtedy dopiero pomyślny skutek zapewnić mogą, jeżeli chory równocześnie znajduje się w warunkach sprzyjających. Do tych warunków należą: mieszkanie hygieniczne, dobre żywienie się, możność finansowa zastosowania się do wskazówek lekarza co do używania środków aptecznych, inhalacyi, zabiegów wodoleczniczych, masażu i t. p., a nadewszystko umysł swobodny.

Ubodzy goście żydowcy wszystkich tych warunków są w Szczawnicy pozbawieni; mieszkają jak najgorzej w pokojach ciasnych i przeludnionych, chorzy na gruźlicę sypiają obok cierpiących na inne choroby, nieraz głodem przymierają, lub żywią się bardzo niedostate-

cznie, przepisanych środków dla braku pieniędzy wcale nie używają, a żyjąc w ciągłej niepewności i trosce o dzień jutrzejszy, nietylko polepszenia w stanie zdrowia nie doznają, ale nawet pobyt w Szczawnicy w takich stosunkach dla wielu z nich wychodzi na szkodę.

Uwzględniając powyższe uwagi, zebrani na posiedzeniu dnia 30. sierpnia 1907 r. niżej podpisani lekarze praktykujący w Szczawnicy pozwalają sobie prosić Szanowne Towarzystwo balneologiczne, aby raczyło w odpowiedniej drodze odnieść się do wszystkich lekarzy praktykujących w Galicyi, W. Ks. Krakowskiem i w pogranicznych miejscowościach Królestwa Polskiego z przedstawieniem, aby chorych, którzy nie posiadają dostatecznych środków materyalnych, nie wysyłali na leczenie do Szczawnicy — i owszem, by chorym takim podróży do Szczawnicy stanowczo odradzali, — niemniej o zamieszczenie tych uwag w polskich czasopismach lekarskich z wiosną 1908 r.

Szczawnica, dnia 2. września 1907 r.

Dr. Barzycki, Dr. Gorski, Dr. Hammerschlag, Dr. Kretz, Dr. Mohr, Dr. Singer, Dr. Żuliński.

Inwestycye w zdrojowiskach.

Szczawnica.

Dokonano w r. 1907:

1. A. Szubert wybudował nową willę o 8 wzorowo urządzonych pokojach, L. Krumholz rozszerzył willę o 20, a Szalay o 4 pokoje.
2. Wymurowano z materyału nieprzepuszczalnego kryty dół na odpadki kuchenne obok restauracyi Oleksego i kryty dół kloaczny obok zakładu wodoleczniczego dra Kołączkowskiego.
3. Na polecenie Akademii Um., zbadał fachowy budowniczy wszystkie budynki zakładowe i wskazał, jakie adaptacye są konieczne. Akademia wezwała dzierżawców zakładu górnego i na Miedziusiu do wykonania tych adaptacyi przed sezonem.
4. Komisya zdrojowa uchwaliła i przesłała Namiestnictwu do zatwierdzenia regulamin najmu mieszkań.
5. Naprawiono drogę w Pieninach, uszkodzoną przez powódź 1906 roku.
6. Komisya zdrojowa rozdzieliła właścicielom domów w Szczawnicy drukowane pouczenie popularne o istocie gruźlicy, o sposobach jej szerzenia się i o środkach ochronnych przed tą chorobą.
7. Wypracowano szkic na budowę domu dla zakaźnych w Szczawnicy, a Komisya zdrojowa złożyła K 1000 w kasie Reiffeisena, jako pierwszą ratę na budowę tego domu.

Zamierzono na rok 1908:

1. Urządzenie 4 dołów z materyału nieprzepuszczalnego na śmiecie;
2. Sprawienie 87 ławek do parków;
3. Znaczniejszą rekonstrukcyę oranżeryi;
4. Ukończenie ogrodzenia parku na Miedziusiu żelaznemi poręczami;
5. Sprawienie pompy systemu Gödke'go do zdroju Magdaleny;
6. Zakupienie kiosku żelaznego dla muzyki;
7. Złożenie K 1000, jako drugiej raty na budowę domu dla zakaźnych.

Rozpoczęta w r. 1907 przez rząd Węgierski, budowa drogi w Pieninach od Czerwonego Klasztoru aż do połączenia z naszą krajową drogą Pienińską ma być ukończoną w r. 1908.

Wiadomości bieżące.

Bezczelność pruska. Pod tym tytułem donosi *N. Reforma* fakt następujący: Zarządca hotelu „Ahlbecker Hof“ w pruskiej miejscowości kąpielowej Ahlbeck, zwrócił się do administracyi naszego pisma z prośbą, ażeby posyłała mu do czytelni hotelowej przez miesiące czerwiec, lipiec i sierpień bezpłatnie *Nową Reformę.* Zarządca owego hotelu powiada, że ma licznych gości polskich, więc bezpłatne posyłanie *Nowej Reformy* dla wspomnianego hotelu ma być „w interesie naszego pisma i gości polskich w Ahlbeck“. To już jest bezczelnością. A więc za pieniądze gości polskich chce mieć pruski hotelarz bezpłatnie pismo polskie, twierdząc, że to jest w interesie i gości i pisma. Ale owa prośba jest bezprzedmiotową. Pismo nasze będzie w Ahlbeck zbyteczne z tej prostej przyczyny, że nie będzie tam gości polskich.

Międzynarodowy Zjazd balneologiczny odbędzie się w pierwszych dniach września w Amsterdamie. Z Polaków zaproszeni do współudziału wygłoszą odczyty Dr. Curie-Skłodowska z Paryża i Dr. Zanietowski z Krakowa.

Szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu podamy w swoim czasie.

Do popierania zdrojowisk krajowych wzywa gorąco w jednym z ostatnich numerów *Głos lekarzy:* „Co do niemieckich uzdrowisk i zdrojów mineralnych, chyba nikt nie nie będzie twierdził na seryo, że jakiekolwiek źródło mineralne w Niemczech lub jakikolwiek zakład leczniczy niemiecki nie da się zastąpić którym z krajowych zakładów kąpielowych i leczniczych lub też zakładem w innych krajach Europy“. Co się zaś tyczy urządzeń i dogodności naszych zakładów, które nie dorównywają zakładom zagranicznym, to sprawa ta wymaga „od społeczeństwa pewnych ofiar na rzecz przemysłu krajowego“.

Z dziedziny balneoterapii odbędzie się w Warszawie szereg wykładów, urządzonych staraniem Wydziału balneologicznego Tow. higienicznego. Wykładać będą: Dr. Puławski, Dr. Sokołowski, Dr. Janowski, Dr. Ciągliński, Dr. Dunin, Dr. Elsenberg, Dr. Flatau, Dr. Jaworski i Dr. Pruszyński.

Nowy podatek w Galicyi. W r. z. poruszyliśmy w naszem piśmie sprawę opodatkowania dra Tarnawskiego, właściciela powszechnie znanej lecznicy w Kosowie — i zaznaczyliśmy, że nie rozumiemy postępowania starostwa w Kosowie, które przez naciąganie śruby podatkowej zmusza lekarza do zwinięcia swej lecznicy i przeniesienia się poza granice kraju.

Obecnie dowiadujemy się, że wymienione starostwo opiera swoje opodatkowanie na przeciętnej ilości gości zakładowych, meldowanych w biurze meldunkowem w Kosowie, między którymi znajduje się znaczny procent bezpłatnych pacyentów, przyjmowanych przez dra Tarnawskiego w wypełnieniu fundacyi, utworzonej z dziedzictwa po ś. p. bracie tegoż, o których starostwo nie chce wiedzieć.

Jest to zatem podatek wymierzony z powodu — czynienia dobrego bliźnim — który zalecamy ministrowi skarbu jako skuteczny sposób na sanacyę finansów Galicyi wobec tego, że Galicya należy w państwie austryackiem do krajów najbiedniejszych, gdzie dobroczynność prywatna musi być stosunkowo największa.

Dr. Tarnawski atoli nie chce się pogodzić z tym nowym podatkiem i dlatego za pośrednictwem lwowskiego Towarzystwa prawnej ochrony podatników odniósł się w swej sprawie podatkowej z zażaleniem do Trybunału administracyjnego w Wiedniu.

Zarząd Połągi w celu przeciwdziałania masowym wyjazdom do kąpiel niemieckich, zaprowadza w r. b. dla wygody gości samochodową komunikacyę od Libawy do Połągi i z powrotem, jednocześnie zaś wskutek licznych żądań tworzy wzorową kolonię letnią dla młodzieży szkolnej pod kierunkiem pedagoga-przyrodnika.

Zakład kąpielowo-zdrojowy w Ciechocinku otwarty będzie od dnia 21-go maja do 21-go września. Przestarzały podział na trzy sezony w tym roku jest zniesiony. Zaprowadzono wynajem lokali nie na sezony sześciotygodniowe, jak dawniej, lecz na tygodnie i miesiące. We wszystkich mieszkaniach winny się znajdować cenniki z oznaczeniem ceny każdego pokoju lub mieszkania większego.

Komitet wód mineralnych w Ciechocinku przeznaczył w r. b. 1000 bezpłatnych kąpieli dla sierót z zakładów, pozostających pod opieką tej instytucyi.

Wystawa zdrojowa w Ciechocinku. Na ostatniem posiedzeniu komitetu wystawowego pod przewodnictwem dra Lubowskiego ułożono listę honorowych członków protektorów, którzy mają być zaproszeni; omówiono sprawę przygodnego bufetu wystawowego, postanowiono zwrócić się do zarządów kolejowych o ulgi taryfowe co do przewozu okazów wystawowych, jakoteż pociągi specyalne po zniżonej cenie, wreszcie o ustępstwa za przejazd lekarzy, zatwierdzono przyjęcie przygotowanych już druków, programów, odezw, deklaracyi, wreszcie ozdobnego afisza wystawowego, tudzież plakatu tymczasowego; omówiono wielce ożywiony dwutygodniowy program rozrywek i przynęt wystawowych, jak konkursy: tennisowy, pływacki podczas zlotu wioślarzy, dzień ćwiczeń i gier gimnastycznych, zabawy dziecięce, kwiatowe, koncerty, festyny, wycieczki parostatkami i t. p.; ograniczono zapisy licznie zgłaszających się wystawców do d. 1-go maja r. b., przyjęto i zalecono do rozesłania odezwę komitetu do zdrojowisk polskich; omówiono wreszcie sprawę bezpłatnego pomieszczenia lekarzy zjazdowych i ich przyjęcia.

Wymieniono też wiele spostrzeżeń co do mającego być otworzonem w Warszawie i w Ciechocinku biura informacyjnego i pośrednictwa w sprawie mieszkań, oraz wydania *Przewodnika ilustrowanego po Ciechocinku i okolicy.*

Z Ligi pomocy przemysłowej otrzymujemy następujące pismo.

„Prosimy o łaskawe wyjaśnienie:

1) czy znane są Szanownej Redakcyi źródła krajowych wód mineralnych dotychczas niezużytkowanych, ewentualnie gdzie się znajdują;

2) czy są to wody obojętne lub alkaliczne;

3) czy były badane;

4) czy źródła te są do nabycia drogą kupna lub dzierżawy;

5) jakiego potrzeba kapitału, zdaniem Szanownej Redakcyi, do eksploatacyi takich źródeł.

Prosimy o łaskawe udzielenie nam informacyi, gdyż parę osób chciałoby zająć się, bliżej zbadać źródła nieujęte".

Ponieważ w kraju naszym tak bogatym w sól i naftę znachodzi się bardzo wiele źródeł mineralnych, przeto uważamy za rzecz ogromnie doniosłą bliżej tą sprawą się zająć.

Zamieściliśmy zatem powyższy list w tem przekonaniu, że czytelnicy zechcą o źródłach, które osobiście znają, podać redakcyi bliższe wiadomości, a w miarę możności nadesłać fotografię okolicy i źródła. Do właścicieli źródeł zwracamy się z prośbą, by źródła poddali badaniu. Pośrednictwa chetnie podejmie się redakcya i wszelkich wyjaśnień udzieli.

Spis lekarzy Polaków ordynujących w zdrojowiskach krajowych i obcych.

Abbazia: Dr. X. Gorski.

Baden pod Wiedniem: Dr. Kümmerling.

Biarritz: Dr. Bohdanowicz.

Birsztany: Dr. Grodecki.

Busko: Dr. Drewnowski, Majkowski, Rubinstajn, Sawicki, Sulimirski, Talko.

Bystra: (Sląsk austr.): Dr. Jekels.

Cudowa: Dr. Brodzki.

Ciechocinek: Dr. Arnstein, Besiekierski (chir.), Chwat, Ciągliński, Dembicki, Górski, Grudziński, Holc, Jezierski, Konarzewska, Lorentowicz, Lubowski, Polikier, Przyrembel, Pyrz, Ruppert, Rydzykowski, Sinołęcki, Steinberg, Tannenbaum, Wychowski.

Darków: Dr. Klimek.

Druskieniki: Dr. Bujakowski, Konwerski, Markiewicz, Sawicki, Zaleski.

Franzensbad: Dr. Moraczewska, Rosner, Steinsberg, Zeitner.

Gastein (Hof): Dr. Jeż.

Gleichenberg: Dr. Bulikowski.

Gries koło Bozen: Dr. Nazarkiewicz.

Hall (Bad): Dr. Feuerstein.

Inowrocław: Dr. Krzymiński, Przybyszewski.

Iwonicz: Dr. Berger, Damański, docent Gabryszewski, Lanes, Staniszewski, Stauber.

Karlsbad: Dr. docent Biernacki, Goldwasser (okul.), Hassewicz, Kaufmann, Kołaczkowski, Kostecki, Kretowicz, Kropf, Maleszewski, Moraczewski, Scharf, Śliwiński, Süsskind, Wasserthal.

Kissingen: Dr. F. Chłapowski, Maciejewski.

Kołobrzeg: Dr. A. Chłapowski.

Kosów: Dr. Tarnawski.

Krynica: Dr. Aronsohn, Askenazy, Better, Cercha. Dębicki, Ebers, Kmietowicz, Kopf, Lewicki, Lorentski, Mayer, Skórczewski, Tyszecki (dent.), Wąsowicz, Zarzycki, Zathay.

Lubień: Dr. Mikolašek, Obmiński.

Marienbad: Dr. Dobija, Eichhorn, Harajewicz, Kwiatkowski, Liebeskind, Prager, Reinhold, Schermant, Szczepański.

Maryówka: Dr. Zakrzewski.

Meran; Dr. Binder.

Morszyn: Dr. Jasiński.

Nałęczów: Dr. Babski, Dobrucki (raz na tydzień), Gałczyński, Gliński, Makowski, Malewski, Puławski (dyr. zakł.).

Nauhaim: Dr. Jankowski, Łowiński.

Nizza: Dr. Bohdanowicz.

Odessa: Dr. Jachimowicz.

Oeynhausen: Dr. Janta-Połczyński.

Ojców: Dr. Kozłowski.

Piszczany: Dr. Brand, Teichmann.

Połąga: Dr. Skowroński, Świętochowski (zakładowy).

Pustomyty: Dr. Blaim.

Rabka: Dr. Cholewicz, Kaden, Lang, Supiński (l. zakł.).

Reichenhall: Dr. Goldschmidt, Sadowski.

Rymanów: Dr. Bielecki, Dukiet, Regiec, Wajgiel.

Sławuta: Dr. Dobrzycki, Dzierzbicki.

Solec: Dr. Daniewski, Knoff.

Swoszowice: Dr. Trzciński.

Szczawnica: Dr. Gorski, Hammerschlag, Kołączkowski, prof. Korczyński, Kretz, Kruszyński, Mohr, Singer, Żuliński

Trenczyn: Dr. Filipkiewicz (lek. zakł.), Münz, Wobr'

Truskawiec: Dr. Krzyżanowski, Mindes, Pelczar' Praschil.

Vichy: Dr. Biernawski.

Wiesbaden: Dr. Błociszewski.

Wisła (Śląsk austr.): Dr. Zanietowski.

Wysowa: Dr. Kraszewski.

Zakopane: Dr. Brzeziński, Chramiec, Chwistek, Czaplicki, Dłuska, Dłuski, Gaik, Gawlik, Gruber, Majewicz, Sokołowski (dent.), Żychoń.

Żegiestów: Dr. Piotrowski.

MARIENBAD
Kaiserstrasse „Stadt Hamburg“
Dr. St. Benedykt Kwiatkowski
b. I. Asystent kliniki chorób wewnętrznych Uniwersytetu Jagiell.
ordynuje jak w latach poprzednich od 1. maja do 1. październ.

Dr. Zygmunt Wąsowicz
ordynuje jak w latach poprzednich od 15-go maja
W KRYNICY.

Dr. D. Mohr
ordynuje jak w latach poprzednich
w Szczawnicy.

ZAKOPANE. KRUPÓWKI 78.
„HYGEA“ PENSYONAT DYETETYCZNY i ZAKŁAD WODOLECZNICZY
bardzo pięknie położony, w ogrodzie, nad strumieniem. Wytworna kuchnia dyetetyczna. Najnowsze urządzenia wodolecznicze. Ciepłe wanny w osobnym pawilonie ogrodowym.
Właścicielka: MARYA TURZYMA.

KAMIL TOMASZEWSKI
W ZAKOPANEM, KRUPÓWKI L. 39.
Poleca:
Porcelanę, szkło, lampy, towary metalowe i galant., bieliznę męską z marką „Lwa“, bieliznę wełnianą prof. dr. Jaegera, rękawiczki, wstążki, krawaty, przybory do szycia i haftu.

Specyalista chorób wewnętrznych
Dr. Kazimierz Flis
b. asystent c. k. Kliniki lekarskiej Uniw. Jag.
przeprowadził się
do domu przy ulicy Szewskiej L. 27.

KAWIARNIA
FRANCISZKA SAUERA
w Krakowie, Szczepańska L. 1, I. piętro. Telefon 350.
Czytelnia zaopatrzona w najrozmaitsze pisma krajowe i zagraniczne. Salony damskie w stylu rokoko z osobnem wejściem. — 3 bilardy. Sale do gier towarzyskich. — Bufet zaopatrzony w najlepsze i prawdziwe trunki, usługa szybka i rzetelna.
Zakład otwarty do godziny 3-ciej w nocy.

Rządowo uprawniona
FABRYKA WÓD MINERALNYCH SZTUCZ. i SPECYAL. LECZNICZYCH
POD FIRMĄ
K. RZĄCA i CHMURSKI
w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4,
wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo
WODY MINERALNE
odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshueblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **specyalne lecznicze,** jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz **wody mineralne normalne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.
Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wiewiórskiego, Halicka 5.

W interesie własnego zdrowia powinien każdy żądać wszędzie tylko

Tutek cygaretowych
z fabryki RUDOLFA HERLICZKI w Krakowie.

Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami! Wzory i cenniki wysyła fabryka darmo i opłatnie.

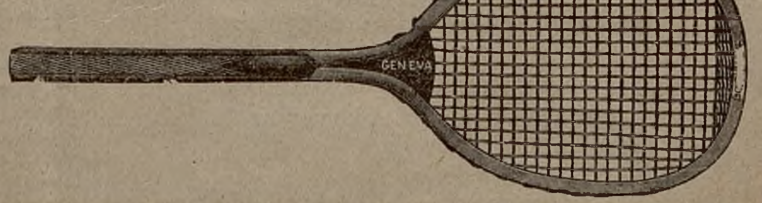
Lawn Tennis
Krokiety ▪ Piłki nożne ▪
Huśtawki ogrodowe — Hamaki — Przyrządy gimnastyczne — Przybory do rybołowstwa.
Pasty i lakiery do bucików — Lakiery do kapeluszy. Środki do czyszczenia plam.

Perfumy i Mydła, Wody toaletowe i Pudry z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Gąbki, Pantofelki i Kapelusze do kąpieli.

Przybory toaletowe. Necessery, Flaszki i Kubki do podróży. Wanny i miednice gumowe. Torby dla turystów. Kalosze.

Cenniki darmo i opłatne.

*



REIM i SPÓŁKA
KRAKÓW - RYNEK 37.

Nakładem Polskiego Tow. Balneologicznego. — Drukarnia Związkowa w Krakowie (ulica Mikołajska 13) pod zarządem A. Szyjewskiego.

Truskawiec

Zakład zdrojowo-kąpielowy oraz stacya klimatyczna.

Ostatnia stacya kolejowa Drohobycz.

Sezon od 15-go maja do końca września.

LEKARZE ZAKŁADOWI

Radca ces. **Dr. Edward Krzyżanowski** z Buczacza.
i **Dr. Tadeusz Praschil** ze Lwowa.

Położony w kotlinie na wysokości 1200 stóp, posiada kąpiele: słone, słono-siarczane, borowinowo-żelaziste, elektryczne, źródła słono-gorzkie do picia, oraz szczawę alkaliczną.

Urządzenia kąpielowe pierwszorzędne: Wanny porcelanowe, marmurowe, metalowe i drewniane.

Zakład inhalacyjny systemu Wassmutha. Leczenie elektrycznością, masażem, kuracya żętyczna i mleczna.

Mieszkania wzorowo urządzone. Sala balowa i teatralna. Lawn-Tennis. Kręgielnia. Czytelnia. Kasyno. Własna orkiestra. Apteka, poczta i telegraf w miejscu. Kościółek katolicki i cerkiew ruska. Dwie restauracye zakładowe pierwszorzędne.

Osobną broszurę **o Truskawcu** wysyła na żądanie

ZARZĄD.

Dr. ZENON PELCZAR,

b. długoletni lekarz zakładowy **W TRUSKAWCU** ordynuje nadal od 15-go maja (willa Zofia). Telef. Nr. 3.

ŻEGIESTÓW

Lekarz Dr. T. Piotrowski.

- Najsilniejsze szczawy ziemno-żeleziste. -
Kąpiele słoneczne.

Zaprowadzono kanalizacyę, wodociągi i oświetlenie elektryczne.

Kąpiele mineralne, najobfitsze w kwas węglowy, borowinowe, hydropatyczne i rzeczne w Popradzie. Okolica cudowna. Trzy sezony. W pierwszym i trzecim sezonie cena mieszkań i kąpieli o 30% niższa.

Stacya kolejowa, telegraf i poczta na miejscu.

CUKIERNIA i RESTAURACYA WALERYANA PŁONKI W ZAKOPANEM

narożnik Krupówki i ul. Marszałkowskiej

odznaczona na Wystawie lwowskiej 1894 roku — poleca się Szanownej P. T. Publiczności.

LUBIEŃ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i hydropatyczny
w pobliżu Lwowa.

Najsilniejsze **wody siarczane** na kontynencie. Kąpiele siarczane, siarczano-gazowe, kąpiele gazowe, jak w Nauheim i borowinowe. Leczenie elektrycznością, masażem i gimnastyką.

W Lubieniu leczą się ze znakomitym skutkiem: Reumatyzm stawowy i mięśniowy, nawet najwięcej zastarzałe formy, najuporczywsze ischiasy i nerwobóle, artrytyzm, obrzęki po złamaniach i zwichnięciach, choroby nerwowe, zapalenia okostnej stawów, choroby skórne i kobiece.

Sezon trwa od 20-go maja do końca września.

Mieszkanie wygodne już od 1 K. dziennie. Restauracya tania i dobra. Kąpiele po Kor. 1·20, 1·40 i 1·60, borowinowe 3 Kor. Dla ubogich znaczne opusty.

Stacya kolejowa, poczta, telegraf i apteka w miejscu. Do każdego pociągu omnibus za 20 hal. od osoby. Łazienki centralnie ogrzewane.

Lekarz zakładowy: **Dr. Ksawery Obmiński**

Zakład otrzymał w ubiegłym roku elektryczne oświetlenie i połączenie telefoniczne.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie

Zarząd kąpielowy.

MERAN.

Dr. Bindera willa „Stefania“

Sanatoryum i Zakład wodoleczniczy

z komfortem urządzony, wspaniale położony.

Środki lecznicze: Woda we wszelkiej formie, kąpiele mineralne, gazowe obojętne i solankowe, kąpiele elektryczne z różnymi prądami, świetlne, słoneczne i powietrzne. Leczenie dyetetyczne, wzniesieniowe, winogronowe. Mechanoterapia, gimnastyka lecznicza, szkoła chodzenia dla tabetyków, sport. Leczenie elektrycznością, prądy stałe, zmienne, faradyczne, influencyjne i wysokiego nasilenia. Gruźliczych nie przyjmuje się.

Sezon od 1-go września do końca maja.

Ceny umiarkowane. — Prospekty wysyła

Dr. Binder.

Leczy także poza Zakładem i dozwala korzystać ze środków leczniczych Zakładu eksternistom.

Zakład wodoleczniczy. **Riesenhof** Kąpiele słoneczne i powietrzne.

Nowoczesne fiz.-dyet. **sanatoryum**, wspaniałe położenie. 30 m. od dworca kolejowego **Linz**, u stóp góry Pöstling, w zaciszu wolnem od kurzu, wśród lasów szpilkowych. Indyw. leczenie, trwały skutek we wszel. chorobach **nerwowych, kobiecych i uporczywych.** Leczenie dyet., odtłuszczające i tuszy dodające sposobem dra Lahmanna. **Łazienki czterokomór., mięsienie sposobem Thure Branda i wibracyjne, kąpiele z kwasem węglowym i mineralne**, wziewanie **Bullinga**, szkoła pływania, lawn-tennis, własna obora, ceny umiarkowane, prospekty darmo. **Dr. Fränkel** ze Lwowa.

RYMANÓW-ZDRÓJ

Drukarnia Związkowa w Krakowie.